

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku J.P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w W.

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 15 lipca 2020 r.,

zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...].

z dnia 3 stycznia 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

**oddala zażalenie.**

### UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...]., postanowieniem z dnia 3 stycznia 2020 r., ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 516 zł (pkt I) oraz odrzucił skargę kasacyjną odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. z dnia 18 grudnia 2018 r., mocą którego oddalono jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 11 stycznia 2018 r. w sprawie o wysokość emerytury (pkt II).

Sąd odwoławczy wyjaśnił, że spór dotyczył różnicy między kwotą emerytury ustaloną i wypłacaną a hipotetyczną jej wartością, która zdaniem odwołującego się powinna być wyższa z uwagi na faktycznie uzyskane zarobki w latach 1975 - 1976.

Z uwagi na obowiązek sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia (*vide* zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2019 r.) skarga kasacyjna została zwrócona Sądowi Apelacyjnemu w [...], który po zapoznaniu się ze stanowiskiem skarżącego oraz organu rentowego ustalił ją na kwotę 516 zł. Dana wartość wynika stąd, że w razie zaakceptowania wysokości zarobków odwołującego się za 1975 r. w kwocie 46.257 zł, a za rok 1976 w kwocie 48.399 zł (w tym dochodzone 46.164 zł) wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 90,40%, a hipotetyczna wysokość emerytury 2.130,55 zł (obecnie 2.087,55 zł). Różnica między tymi wartościami wynosi 43 zł. W związku z tym wartość przedmiotu zaskarżenia (różnica między wysokością świadczenia wypłacanego przez organ rentowy i wysokością świadczenia żadanego w skali jednego roku - *vide* postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2018 r., I UZ 25/18), wynosi 516 zł, co uzasadnia odrzucenie skargi kasacyjnej w myśl art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c.

Zażalenie od rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego złożył pełnomocnik odwołującego się, zaskarżając je w całości. W ocenie skarżącego, sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia było wadliwe, bowiem dokonano je z naruszeniem przepisów postępowania a mianowicie art. 398<sup>2</sup> § 1 zdanie 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że skarga kasacyjna jest niedopuszczalna. Mając na uwadze powyższe, skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że jeśli przedstawiony przez niego sposób wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia jest nieprawidłowy, to metoda przejęta przez Sąd Apelacyjny również nie może być zaakceptowana, bowiem wartość przedmiotu zaskarżenia powinna zostać dokonana przez porównanie wysokości zwaloryzowanego kapitału początkowego przyjętego przez organ rentowy z hipotetycznym i ustalonym przy założeniu uwzględnienia spornych kwot za lata 1975 i 1976. Wskazana przez pozwanego hipotetyczna wartość kapitału początkowego, uwzględniającą sporne kwoty za lata 1975 i 1976 wyniosła 121.815,65 zł, co pozwala na przyjęcie, że ostatecznie wartość przedmiotu zaskarżenia będzie przekraczała 10.000 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne. Przede wszystkim o dopuszczalności skargi kasacyjnej nie decyduje miara przekonania skarżącego odnośnie do wysokości dochodzonego roszczenia i hipotetycznej wartości kapitału początkowego. Tego rodzaju argumentacja, w zażaleniu kierowanym przez profesjonalnego pełnomocnika do Sądu Najwyższego, w żaden sposób nie konweniuje z podniesionym progiem staranności przy formułowaniu środka zaskarżenia.

W sprawie bezsporne pozostaje, że spór w obrębie przeliczenia emerytury, jej wysokości (podstawy jej wymiaru) jest sporem o prawo majątkowe (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 marca 2014 r., II UZ 12/14, LEX nr 1472166; z dnia 12 października 2017 r., I UZ 34/17, LEX nr 2401087). Zatem w grę wchodzi podstawowa reguła, że skarga kasacyjna w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie przysługuje w sprawach, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 10.000 zł (art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c.). Przytoczony przepis nie podlega wykładni rozszerzającej, pozwalając tym samym stronie na swobodne (zależne od jej woli) kształtowanie wartości przedmiotu zaskarżenia, tak by pod pozorem „wykreowania wyższej wartości przedmiotu zaskarżenia” uzyskać prawo do wniesienia skargi kasacyjnej. Innymi słowy dla określenia wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego miarodajna jest wyłącznie wartość przedmiotu podlegającego rzeczywistemu rozpoznaniu i rozstrzygnięciu. Dalsza specyfika spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych wyraża się tym, że swoboda kształtowania wartości przedmiotu zaskarżenia zostaje ograniczona przez zakres rozstrzygnięcia organu rentowego. Wszak to jego decyzja wyznacza oś sporu, co oznacza zakaz rozstrzygania o tym, o czym nie orzekał organ rentowy. W postępowaniu kasacyjnym, czyli postępowaniu mającym na celu kontrolę orzeczenia sądu drugiej instancji, skarga kasacyjna nie może podnosić żądań nierozpoznanych przez sąd drugiej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2017 r., II UZ 86/16, LEX nr 2271461). Finalnie, jeżeli ubezpieczony domagał się przeliczenia emerytury według określonego wzorca, to na potrzeby skargi kasacyjnej nie można wychodzić poza to żądanie.

*Ad casum*, rzeczywista różnica zdań między procesującymi się stronami sprowadza się do wysokości zmiennych parametrów, czyli wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego z lat 1975-76. Zatem sporna jest tylko różnica między tym co przyjął w podstawie organ rentowy, a tym co powinien przyjąć według odwołującego się. Tak wyklarowaną różnicę prawidłowo uchwycił Sąd Apelacyjny, wyjaśniając szczegółowo mechanizm weryfikacyjny. Nie nosi on znamion pomyłki, czy też dowolności, a wręcz przeciwnie opiera się na danych przedstawionych przez organ rentowy, wiarygodności których w żaden sposób nie obalił skarżący.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.